

Straty w obiektach i domach

Data publikacji: 4.06.2018 13:45

Jak już informowaliśmy, ponad 150 interwencji podejmowali wczoraj (4.06) strażacy. Najwięcej po burzy wezwań dotyczyło gminy Hażlach i Cieszyn. Urzędnicy w tych miejscowościach szacują straty.

Tylko jednostka OSP z Hażłacha wyjeżdżała do akcji 13 razy fot. FB/OSP HAżlach

Od rana Wydział Spraw Obywatelskich, Zdrowia i Zarządzania Kryzysowego działające przy cieszyńskim starostwie, zbiera od gmin sygnały o zniszczeniach po wczorajszej nawałnicy. Jak informuje Grażyna Konderla zastępca naczelnika tego wydziału - **najbardziej w wyniku nawałnicy ucierpiał Hażlach i Cieszyn. W tej ostatniej gminie wiele szkód jest w placówkach szkolnych. W budynku SP 2 zalana została kotłownia, w szkole nr 3 przemoknięte są ściany, w SP 5 zalana została szatnia. W przedszkolu nr 9 zawilgocona ściana, w przedszkolach 16 i 17 - doszło do zalania niższych kondygnacji**

Uszkodzone są również fragmenty dróg: Bucewicza, Filasiewicza, Paderewskiego oraz Mokrej. Przy ul. Katowickiej uszkodzeniu uległ chodnik. Jednak nie ma w tym momencie wyłączonych z ruchu żadnych ulic.

W Hażlachu wczoraj zamknięto natomiast dwa odcinki. W niedzielę strażacy zablokowali przejazd przez most na ul. Rudowskiej. - **Dzisiaj jednak, po ekspertyzie inspektora, ruch na obiekcie został przywrócony. Uszkodzenia nie są tak groźne, jak to wczoraj się wydawało** - mówi portalowi OX.pl Grzegorz Sikorski, wójt Hażłacha. Natomiast ciągle zamknięty jest ruch na ul. Sadowej w Zamarskach. Doszło tam do podmycia drogi i oberwania pobocza. - **Jak najszybciej będziemy próbować usunąć te uszkodzenia** - deklaruje wójt.

Łącznie z ośrodkiem pomocy, gmina sporządziła listę mieszkańców, którzy ucierpieli podczas nawałnicy. Pracownicy GOPSu udali się w teren i sprawdzają, czy mieszkańcy kwalifikują się do otrzymania środków pomocowych. - **Jeśli pomoc okaże się potrzebna, osoby takie mogą liczyć na kwotę w wysokości 6 tysięcy złotych. Pracownicy ośrodka pomocy udzielają wszelkich informacji w tym temacie** - dodaje Grzegorz Sikorski.

Wczoraj bardzo źle sytuacja wyglądała nieopodal hażlaskiej biblioteki. Niewielka Piotrówka zamieniła się w szeroką rzekę, podtapiając po drodze kilka gospodarstw. Zalany został również teren przy budowanym ośrodek kultury. Jednak wstępne oględziny nie wykazały większych szkód.

Jak podsumowali akcję strażacy z OSP w Hażlachu, tylko ich jednostka wczoraj wyjeżdżała do trzynastu interwencji. Były to przede wszystkim pompowanie wody z zalanych piwnic, zabezpieczenie posesji workami z piaskiem, czy usuwanie drzew z jezdni.

Zobacz: [Ponad 150 interwencji](#)